

Sygn. akt VGC 17/17

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Paweł Ptak

Protokolant Renata Stanirowska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017r. w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o zapłatę

postanawia: 1/. umorzyć postępowanie w sprawie;

2/. oddalić wnioski pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sygn. akt V GC 17/17

UZASADNIENIE

Powód R. C. pozwem z dnia 18 stycznia 2017 r. zastąpiony przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu będącego adwokatem wniósł przeciwko pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży udziałów w pozwanej Spółce zawartej w dniu 16 stycznia 2015 r. przed Notariuszem G. B. (rep A nr 170/2015). Jednocześnie wniósł o zasądzenie na rzecz pełnomocnika kosztów nieopłaconej ani w części ani w całości pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 16 stycznia 2015 r. R. C. przystąpił do pozwanej Spółki nabywając w niej udziały poprzez wniesienie aportem do spółki swojego majątku określonego ogólnikowo w umowie. Jednocześnie pozwana Spółka nabyła zobowiązania krótko i długoterminowe Powoda. Majątek przedstawiający realną wartość nie został opisany ani wyceniony. Podobnie, pasywa przejęte przez Spółkę nie zostały opisane w akcie notarialnym dokumentującym umowę. Niezależnie od powyższego Spółka działała w ewidentnym, jak się później okazało, zamiarze przejęcia majątku powoda bez jednoczesnego zamiaru spłaty przejętych na siebie zobowiązań. Wykorzystana została przymusowa sytuacja znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej Powoda w celu zwiększenia aktywów pozwanej Spółki. Notariusz sporządzający akt notarialny nie poinformował Powoda o możliwych negatywnych dla niego konsekwencjach zawarcia sporządzonej przez siebie umowy z Pozwanym. Powód dowiedziawszy się o nie wywiązywaniu się przez Pozwanego z warunków kwestionowanej umowy skierował do Sądu Okręgowego w Częstochowie pozew o ustalenie istnienia stosunku prawnego. Sprawa zakończyła się pozytywnie dla Powoda, jednakże Pozwany nie zastosował się do treści wyroku ani nawet nie pokrył kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem Powoda zawarcie ww. umowy nosi znamiona m.in. wyzysku a działania Pozwanego mogą nawet stanowić przestępstwo.

Pozwana Spółka nie zajęła w sprawie żadnego stanowiska.

Na pierwszej rozprawie w dniu 25 maja 2017 r. powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stosownie do art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty na każdym etapie postępowania bez zezwolenia pozwanego, jeżeli powód zrzeka się roszczenia. Konsekwencją skutecznego cofnięcia pozwu jest umorzenie postępowania w sprawie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powoda o przyznanie mu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. 2016r., poz. 1999). Za utrwalony zarówno w piśmiennictwie jak i judykaturze należy uznać pogląd, że sam fakt świadczenia pomocy prawnej z urzędu nie jest wystarczającą podstawą do otrzymania od Skarbu Państwa wynagrodzenia z tego tytułu. Pomoc ta powinna być bowiem udzielona zgodnie z wymaganiami stawianymi osobie zawodowo świadczącej pomoc prawną, jaką jest adwokat. Czynności adwokata ustanowionego przez sąd, które są sprzeczne z zasadami profesjonalizmu nie uzasadniają przyznania mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (J. Gudowski, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 557). Tak samo uważa Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 21 lipca 2011 r., V CZ 60/11, LexPolonica nr 3922786 (niepubl.) i w wyroku z 12 lutego 1999 r., II CKN 341/98, LexPolonica nr 334723 (OSNC 1999, nr 6, poz. 63) z glosą A. Z., (...), nr 12-1, s. 174 oraz w postanowieniach z dnia 12 lutego 1999 r. II CKN 341/98, OSNC z 1999 r. Nr 6, poz. 123, z dnia 20 września 2007 r. II CZ 69/07, OSNC z 2008 r. Nr 3, poz. 41 oraz z dnia 2 grudnia 2011 r. III CZ 69/11, nie publ.).

W sprawie niniejszej pozew został sporządzony przez pełnomocnika z urzędu w sposób prima facie skutkujący oddaleniem powództwa, gdyby nie zostało ono skutecznie cofnięte na pierwszej rozprawie.

Przedmiotem żądania pozwu było „stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży udziałów w pozwanej Spółce zawartej w dniu 16 stycznia 2015 r. przed Notariuszem G. B. (rep A nr 170/2015)”. Jak wynika z lakonicznego uzasadnienia tego pozwu, nie jest do końca jasne z jaką akcją powód w nim wystąpił. W pierwszej kolejności powołuje się on na brak wyceny w akcie notarialnym (obejmującym oświadczenie powoda o przystąpieniu do spółki z o. o. oraz o objęciu udziałów) składników majątku powoda będącego przedmiotem aportu, co nie może wszakże skutkować nieważnością takiej umowy. Przepisy nie przewidują bowiem konieczności zamieszczenia takiej wyceny w umowie o podwyższeniu kapitału zakładowego. Zgodnie z art. 158 § 1 k.s.h. jeżeli wkładem do spółki w celu pokrycia udziału ma być w całości albo w części wkład niepieniężny (aport), umowa spółki powinna szczegółowo określać przedmiot tego wkładu oraz osobę wspólnika wnoszącego aport, jak również liczbę i wartość nominalną objętych w zamian udziałów. Już nawet z przedłożonego przez pełnomocnika fragmentu przedmiotowego aktu notarialnego – k. 7-8 (w dodatku nie potwierdzonego za zgodność z oryginałem stosownie do art. 129 § 2 k.p.c.) wynika, że spełnia on wymogi w/w przepisu określając przedmiot aportu (przedsiębiorstwo powoda w rozumieniu art. 55¹ k.c. ze wskazaniem jego składników, oraz liczbę i wartość objętych przez niego udziałów). Żądanie stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy ze wskazanej przez powoda powyżej przyczyny jest w sposób oczywisty bezzasadne, z czego winien sobie zdawać sprawę profesjonalny pełnomocnik, który nie postarał się nawet o przedłożenie jej kompletnego odpisu.

Drugą podstawą na którą powołał się pełnomocnik żądając „stwierdzenia nieważności umowy” było rzekome wyzyskanie sytuacji jego przymusowej przez pozwanego. Stosownie do art. 388 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy.

Pomijając już kwestię, że żądanie powoda powinno być sformułowane jako żądanie unieważnienia umowy, a nie stwierdzenia jej nieważności, to profesjonalny pełnomocnik nawet nie podjął próby naprowadzenia na twierdzoną przez siebie okoliczność żadnego dowodu, która chociażby uprawdopodobniałaby istnienie przesłanek wskazanych w powyższym przepisie. W pozwie nie został bowiem zgłoszony żaden wniosek dowodowy.

Co jeszcze bardziej istotne, żądając unicestwienia przedmiotowej umowy z powołaniem się na wyzysk pełnomocnik wystąpił z roszczeniem przedawnionym. Przyznana pokrzywdzonemu daną czynnością w przepisie art. 388 § 1 k.c., kompetencja do żądania ochrony prawnej jest ograniczona jest dwuletnim terminem zawitym, biegnącym od dnia zawarcia umowy (art. 388 § 2 k.c.). Po upływie tego terminu uprawnienie pokrzywdzonego wygasa i ten skutek sąd będzie uwzględniać z urzędu. Skoro umowa, która miała być dotknięta wyzyskiem została zawarta w dniu 16 stycznia 2015 r., a pełnomocnik złożył pozew w dniu 18 stycznia 2017 r., to jego żądanie jest sprekludowane.

Wszystkie wskazane powyżej uchybienia, w ocenie Sądu Okręgowego, mają charakter na tyle istotny, że uzasadniają tezę, iż pomoc prawna powodowi nie została w niniejszej sprawie udzielona zgodnie z wymaganiami stawianymi osobie zawodowo świadczącej pomoc prawną, jaką jest adwokat. Czynności takie, jako sprzeczne z zasadami profesjonalizmu nie uzasadniają – jak już wskazano na wstępie – przyznania mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd zauważa, że nie w każdym przypadku roszczenia podmiotu korzystającego z takiej pomocy prawnej będą obiektywnie uzasadnione i nie zawsze taki podmiot uzyska pożądaną przez siebie skutek na drodze sądowej. Pełnomocnik działający z urzędu nie może oczywiście odpowiadać za rezultat swoich działań. Rzecz jednak w tym, aby w tych działaniach wykazał się starannością wymaganą od profesjonalisty w dziedzinie prawa, gdyż w tym właśnie celu został on przybrany do pomocy osobie nieobeznanej w tej dziedzinie. Jeżeli roszczenie jest już na wstępnym etapie jego oceny oczywiście nieuzasadnione i racjonalnie działający pełnomocnik nie widzi szans powodzenia w kierowaniu go na drogę sądową, powinien czynności takiej zaniechać i sporządzić opinię prawną o braku podstaw do wystąpienia z żądaniem. Jeżeli natomiast widzi szansę takiego powodzenia i decyduje się na drogę sądową, pełnomocnik taki winien dokonywać czynności procesowych z należytą wymaganą od niego jako profesjonalisty starannością. Inaczej, naraża się na uzasadniony zarzut działania jedynie w celu uzyskania kosztów pomocy prawnej pokrywanej ze środków Skarbu Państwa, co nie może zasługiwać na akceptację Sądu.

Wobec wskazanych powyżej względów należało orzec jak w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze a contrario.